

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 sierpnia 2012 r., skierowanym przeciwko I. O., powód W. L. wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty **437.458,29 zł** z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jak wynika z uzasadnienia do pozwu, dochodzonej w pozwie kwoty powód domaga się na podstawie zajęcia wierzytelności przysługującej powodowi wobec dłużnika W. O. (1), syna J. O. (1), dokonanego przez Komornika Sądowego oraz zajęcia prawa przysługującego W. O. (1) do zachowku po zmarłej w dniu 11 maja 2009 r. J. O. (1). Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód wskazał art. 991 par. 1 k.c., 896 i 909 k.p.c. /pозew – k. 2 – 11/

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 par. 1 pkt 3 z uwagi na brak zdolności sądowej powoda w związku z zarzutem braku legitymacji czynnej z uwagi na enumeratywne wyliczenie w art. 991 k.c. kręgu osób uprawnionych do zachowku, do którego zalicza się powód, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych. /odpowieź na pozew – k. 70 – 72/

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 1995 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 2041/91 zasądził od W. O. (1) na rzecz W. L. kwotę 60.000 zł (600.000.000 - sześćset milionów starych złotych) z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 1991 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 11.300 zł (113.000.000 - sto trzysta tysięcy starych złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu. Powyższy wyrok został opatrzony klauzulą wykonalności w dniu 6 kwietnia 1995 r. /kserokopia tytułu wykonawczego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Łodzi II Wydziału Cywilnego wydane w sprawie o sygn. akt IIC 2041/91 w dniu 24 stycznia 1995 r. opatrzonego klauzulą wykonalności w dniu 6 kwietnia 1995 r. – k. 17 – 17 odw./

Przeciwko W. O. (1) toczyło się postępowanie egzekucyjne, prowadzone przez Komornika Sądowego Rewiru I-go przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu C. K., pod sygn. akt I KM 1719/04. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2005 r. komornik umorzył egzekucję i zwrócił tytuł wykonawczy wierzycielowi z powodu bezskuteczności egzekucji. Na rzecz wierzyciela została wyegzekwowana i przekazana kwota 60.508,56 zł (o czym wzmianka z dnia 30.12.2005 r. na tytule wykonawczym). Wierzyciel zaliczył powyższą kwotę na należne odsetki ustawowe od sumy głównej. Pismem z dnia 7 listopada 2009 r. W. L. zwrócił się do Komornika Sądowego Rewiru I-go przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu C. K. o wszczęcie egzekucji przeciwko W. O. (1) na podstawie ww. tytułu wykonawczego. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I KM 2118/09. /wniosek o wszczęcie egzekucji z dnia 7 listopada 2009 r. – k. 22 – 24/

Następnie pismem z dnia 21 maja 2012 r. powód złożył wniosek o zajęcie prawa do zachowku przysługującego W. O. (1) po zmarłej w dniu 11 maja 2009 r. J. O. (1). W dniu 14 czerwca 2012 r. Komornik Sądowy C. K. na podstawie art. 896 k.p.c. w zw. z art. 909 k.p.c. zajął przypadające W. O. (1) prawo do zachowku po zmarłej w dniu 11 maja 2008 r. matce J. O. (1) - zgodnie z dyspozycją art. 991 § 1 k.c. /wniosek o zajęcie prawa do zachowku z dnia 21 maja 2012 r. – k. 18 - 21, zajęcie wierzytelności z dnia 14 czerwca 2012 r. – k. 25 /

Pozwana I. O. jest córką zmarłej J. O. (1). /okoliczność bezsporna/

Na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 15 stycznia 1997 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Łodzi V Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt V Ns II 3260/96 spadek po zmarłym w dniu 8 maja 1996 r. E. O. nabyli: żona J. O. (1) w 1/3, córka I. O. w 1/3, syn W. O. (1) w 1/3. /postanowienie z dnia 15.01.1997 r.- k. 27/

Postanowieniem z dnia 28 września 2009 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi III Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt III Ns 1177/08 uzupełnił postanowienie Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 15 stycznia 1997 r. w sprawie o sygn. akt V Ns II 3260/96 w ten sposób, że gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku po E. O. zmarłym

w dniu 8 maja 1996 r. w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., nabyła w całości jego żona J. O. (1). /postanowienie z dnia 28 września 2009 r. wydane przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi III Wydział Cywilny – k. 28/

Wskutek złożonej apelacji od powyższego postanowienia, Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy w sprawie III Ca 18/10, postanowieniem z dnia 9 lutego 2010 r. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania. /postanowienie z 09.02.2010 r. – k. 29/

Postanowieniem z dnia 7 września 2011 r. w sprawie o sygn. akt III Ns 314/10 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi III Wydział Cywilny uzupełnił postanowienie Sądu Rejonowego w Łodzi V Wydziału Cywilnego, wydane w dniu 15 stycznia 1997 r. w sprawie o sygn. akt V Ns II 3260/96 w ten sposób, że stwierdził, iż gospodarstwo rolne, dla którego Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą (...), wchodzące w skład spadku po E. O. nabyli: żona J. O. (2) z domu M. oraz jego dzieci I. O. i W. O. (1) po 1/3 każde z nich. /postanowienie z 07.09.2011 r. – k. 30/

W wyniku apelacji, Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy w sprawie o sygn. akt III Ca 1445/11 postanowieniem z dnia 13 marca 2012 r., zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uzupełnił postanowienie Sądu Rejonowego w Łodzi wydane w dniu 15 stycznia 1997 r. w ten sposób, że stwierdził, iż wchodzące w skład spadku po E. O. zmarłym 8 maja 1996 r. w Ł., gospodarstwo rolne położone w Z. na podstawie ustawy nabyła żona J. O. (1) w całości. /postanowienie 13.03. 2012 r. Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie o sygn. akt III Ca 1445/11 – k. 31/

W dniu 11 maja 2009 r. w Ł. zmarła J. O. (1). Postanowieniem z dnia 9 września 2009 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II Ns 1373/09 stwierdził, iż spadek po J. O. (1) zmarłej w dniu 11 maja 2009 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 10 stycznia 2007 r., otwartego i ogłoszonego przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w dniu 9 września 2009 r., nabyła w całości córka I. O., córka E. i J.. /postanowienie z dnia 9 września 2009 r. Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II Ns 1373/09 – k. 32, akt zgonu J. O. (1) – k. 33/

W testamencie z dnia 10 stycznia 2007 r. J. O. (1) oświadczyła, że pozbawia prawa do zachowku swego syna W. O. (1) z tego powodu,  ***iż od 5 lat nie utrzymuje z nią żadnego kontaktu, uparczywie nie dopełniając wobec niej obowiązków rodzinnych i postępowania tego nie jest w stanie synowi wybaczyć.*** /testament z 10 stycznia 2007 r. – k. 34/

J. O. (1) zachorowała w 1999 roku na nowotwór, przeszła dwie poważne operacje w latach 2002 i 2007. W tym okresie syn nie opiekował się nią, nie odwiedzał jej w szpitalu. Nie miał z nią kontaktu, jeśli miał to sporadyczny. Nie wykazywał zainteresowania stanem jej zdrowia. Prowadził własne życie. Miał problemy alkoholowe. J. O. (1) było bardzo przykro z powodu braku zainteresowania ze strony syna. Nie mogła się z tym pogodzić. Cały czas mówiła, że mu tego nie przebaczy. Do końca życia wyrażała swój żal z tego powodu. Był to dla niej bolesny temat. Po powrocie W. O. z zagranicy tj. pod koniec lat 90 – ych przez pewien czas były utrzymywane relacje między matką i synem, ale później znowu ich drogi rozeszły się. W. O. odwracał się od problemów zdrowotnych matki. /zeznania pozwanej - k. 399 odw., adnotacje 00:02:55/

J. O. (1) mieszkała ze swoją siostrą w jej mieszkaniu. Od 2002 do 2009 roku praktycznie nie było żadnych kontaktów W. O. (1) z matką. Czasem matka sama jeździła do syna ale ich spotkania kończyły się awanturą. J. O. (1) obawiała się, że straci nieruchomość w Z.. /informacyjne wyjaśnienia pozwanej poparte jej zeznaniami – k. 121 odw., 122, adnotacje – k. 00:14:34, 00:17:29, k. 399 odw., adnotacje 00:02:55/

Chciała doglądać nieruchomości. Sprawdzała czy są pozamykane drzwi, czy nie dzieje się nic złego. Zazwyczaj, gdy był obecny syn, wychodziła zdenerwowana. Wizyty były krótkie i nerwowe. Po śmierci ojca pozwanej nieruchomość popadła w ruinę. W. O. zaniedbywał nieruchomość, nie zajmował się nią. /zeznania pozwanej - k. 399 odw., adnotacje 00:02:55/

Spadkodawczyni miała też ograniczony kontakt z dziećmi syna. Dzieci wychowywała ich matka. J. O. (1) starała się zapraszać wnuki do siebie. Wnuki odwiedzały ją podczas jej choroby. Zmarła była świadoma choroby i chciała zabezpieczyć wszystkie wnuki. Kierując się chęcią pomocy dwojce jego dzieci J. O. (1) odkupiła od syna udziały w nieruchomości. /zeznania pozwanej - k. 399 odw., adnotacje 00:10:55, informacyjne wyjaśnienia pozwanej poparte jej zeznaniami – k. 122, adnotacje – k. 00:17:29, k. 399 odw., adnotacje 00:02:55/

W latach 90 – ych W. O. (1) posiadał pełnomocnictwo matki w zakresie wynajęcia części nieruchomości w Z. - C.. Na nieruchomości znajdował się budynek produkcyjny. W. O. przebywał w Niemczech i dobrze znał język niemiecki, a ponieważ klientami byli Niemcy, dlatego matka udzieliła mu upoważnienia. Pełnomocnictwo zostało cofnięte. W. O. nie rozliczał się matką z najmu, sporadycznie przywoził pieniądze. Zmarła nie wspierała finansowo syna ale była przygotowana na pomoc dla wnucząt. Niejednokrotnie mówiła, że wszystko co posiada, przekaże wnukom. /zeznania pozwanej - k. 399 odw., adnotacje 00:10:55/

Koszty pochówku J. O. (1) w wysokości ok. 6.000 zł pokryła pozwana. Następnie pobrała zasiłek z ZUS. /zeznania pozwanej - k. 399 odw., adnotacje 00:10:55/

W skład spadku po J. O. (1) wchodziło co najmniej prawo własności gospodarstwa rolnego położonego w Z. przy ul. (...), oznaczonego jako działka nr (...) o powierzchni 1 ha 48 a 17 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą (...). W skład masy spadkowej po zmarłej nie wchodziły długi ani też lokaty, oszczędności na rachunku bankowym. /okoliczność bezsporna, zeznania pozwanej - k. 399 odw., adnotacje 00:10:55, odpis z księgi wieczystej – k. 195 - 202/

Oszacowana wartość rynkowa nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Z. przy ul. (...), obręb Z-1 16, działka gruntu nr (...) o powierzchni 1,4816 ha, zabudowana budynkiem produkcyjno-magazynowym oraz zabudowaniami niemieszkalnymi i gospodarczymi o łącznej pow. użytkowej 1097,91 m<sup>2</sup> według stanu na datę 11 maja 2009 r. i cen aktualnych wynosi **1.619.000 zł.** /pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości E. R. wraz z pisemną i ustną opinią uzupełniającą – k. 194, k. 256 – 260, k. 261 odw. – 262 odw./

Wartość drzewostanu, zadrzewień i drzew owocowych na przedmiotowej nieruchomości wynosi 21.647,89 zł. / pisemna opinia biegłego sądowego do spraw leśnictwa J. B. – k. 303/

Przed tutejszym Sądem toczyła się pod sygn. akt II C 23/06 sprawa z powództwa W. L., o uznanie za bezskuteczną - w stosunku do powoda - umowy sprzedaży udziału wynoszącego 4897/223948 części w zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w Z. - C., dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Zgierzu V Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta KW nr (...), zawartej przez J. O. (1) i dłużnika W. O. (1) dłużnika W. O. (1) z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje wierzytelność w wysokości 60.000 zł z ustawowymi odsetkami, ustalona wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 24 stycznia 1995 r. sygn. akt II C 2041/91. Wyrokiem z dnia 6 listopada 2007 r. Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił żądanie pozwu. /załączone akta II C 23/06/

W toku postępowania w ww sprawie, w zażaleniu z dnia 14 lutego 2006 r. powódka stwierdziła, cyt. „Wyjaśniam, że syn mój znalazł się w bardzo ciężkim położeniu! Choroba jaką przeb. pod koniec 2003 r. (operacja kręgosłupa w następstwie (udar serca) spowodowała niezdolność fizyczną. Nie miał środków do życia, mając na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 18 i 20 lat uczących się. Jako matka postanowiłam w ten sposób pomóc odkupując ten udział”. / zażalenie w sprawie II C 23/06 – k. 36/

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, nie budzących wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i przez strony nie kwestionowanych a w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, z opinii niezależnych biegłych sądowych. Ustalenia na okoliczność relacji W. O. (1) z matką w latach 2002 – 2009 poczyniono w oparciu o przesłuchanie pozwanej I. O.. Zeznaniami powoda, w zakresie w jakim twierdził on, że relacje W. O. z matką były dobre, sąd nie dał wiary, skoro sam powód stwierdził, że jego kontakt z J. O. (1) ustał na początku lat 90 - ych, zaś wiedzę o tym, że relacje W. O. z matką były poprawne miał czerpać ze „spraw

sądowych, w których uczestniczył pan O.”. Powód nie posiadał wiedzy na temat rzeczywistych relacji panujących między J. O. (1) i jej synem, podał jedynie, że znał państwa O., ale nic nie słyszał, że „tam jest jakaś rozbieżność w rodzinie”, co nie może być uznane za wystarczające do przyjęcia, że istotnie rozbieżności takie nie występowały. Sam W. O. (1) skorzystał z prawa do odmowy zeznań, jednak szczegółowe informacje na temat relacji matki z synem oraz przyczyn, dla których zmarła zdecydowała się na wydziedziczenie syna, posiadała pozwana.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Zostało ono oparte na podstawie art. 991 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Wartość spadku ustala się według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r., w sprawie III CZP 75/84, OSNCP z 1985 r., Nr 10, poz. 147).

Kwestią kluczową w niniejszej sprawie jest przesądzenie, czy dłużnikowi powoda W. O. (1) przysługuje prawo do zachowku. Bezspornym w niniejszej sprawie jest, iż pozwana I. O. jest jedynym spadkobiercą testamentowym po zmarłej matce J. O. (1), która to w całości odziedziczyła gospodarstwo rolne położone w Z.. Bezspornym również pozostaje fakt, iż testamentem w formie aktu notarialnego z dnia 10 stycznia 2007 r. J. O. (1) powołała do spadku córkę I. O. i jednocześnie pozbawiła syna W. O. (1) prawa do zachowku na skutek wydziedziczenia.

W świetle art. 1008 k.c. spadkodawca może pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Zachowanie uprawnionego do zachowku musi być świadome i spowodowane okolicznościami, które leżą po jego stronie.

W stanie faktycznym opisanym w wyżej powołanym przepisie zwracają uwagę trzy przesłanki:

- a) sprzeczność zachowania uprawnionego do zachowku z zasadami współżycia społecznego,
- b) uporczywość tego zachowania,
- c) dezaprobata spadkodawcy.

Przesłanki te muszą zachodzić łącznie.

Wydziedziczenie może nastąpić tylko w ważnym testamencie, z którego powinien wynikać zamiar pozbawienia zachowku i w którym musi być podana przyczyna wydziedziczenia określona w art. 1008 k.c.

Zachówek ma znaczenie moralne i wiąże się z ochroną rodziny. Naruszenie obowiązków rodzinnych ciążyących na uprawnionych do zachowku w stosunku do spadkodawcy musi pociągać za sobą zniesienie ich ochrony. Jeśli uprawniony narusza swoje obowiązki wobec spadkodawcy, byłoby niesłuszne, gdyby mógł żądać zachowku. **Podstawą wydziedziczenia może być jednak tylko jedna z podstaw wskazanych w ustawie.** Pozbawienie prawa do zachowku ma, przynajmniej co do zasady, charakter karny. Jest to sankcja prywatna za określone, nieetyczne zachowanie uprawnionego. Ustawodawca daje tutaj spadkodawcy prawo wyłączenia, własnym oświadczeniem, prawa, które przysługuje innemu z mocy ustawy. Jest to zatem środek samopomocy (w szerokim znaczeniu tego słowa). To właśnie przede wszystkim odróżnia konstrukcję wydziedziczenia od niegodności dziedziczenia, której stwierdzenie wymaga orzeczenia sądu (art. 928 KC). Funkcją wydziedziczenia jest represja wobec uprawnionego do zachowku. Zastosowanie tej najdalej idącej sankcji, jaka pozostaje do dyspozycji spadkodawcy, ma charakter hańbiący dla wydziedziczanego. Podstawy wydziedziczenia zostają ujawnione na zewnątrz. Z tej przyczyny zachowanie uprawnionego do zachowku musi stanowić poważne naruszenie więzi ze spadkodawcą i być zawinione.

Inaczej niż w wypadku niegodności dziedziczenia, możliwość pozbawienia prawa do zachowku pozostawiona jest woli testatora. Nie ma tutaj żadnego roszczenia. **Po stronie spadkodawcy istnieje zatem prawo podmiotowe kształtujące.** Charakter takiego prawa jest bardzo szczególny. Spadkodawca może zrealizować je tylko osobiście i wyłącznie w testamencie. Rozrządzenie staje się skuteczne z chwilą otwarcia spadku i do tego momentu może być zawsze odwołane. Przyszły spadkodawca może wytoczyć powództwo o ustalenie istnienia podstawy wydziedziczenia.

Ponieważ wydziedziczenie jest wyjątkiem od zasady, wola testatora powinna być wyrażona w samym testamencie, gdzie powinny być wskazane przyczyny wydziedziczenia, aby możliwe było zbadanie, z jakich faktycznie przyczyn pozbawia on zachowku najbliższe mu osoby, a także aby możliwe było zweryfikowanie tych przesłanek. **Wola spadkodawcy nie może podlegać interpretacji.** /zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w z dnia 26 lipca 2016 r. VI ACa 294/15/. Skuteczne wydziedziczenie pozbawia osobę nim objętą nie tylko prawa do zachowku, ale pozbawia taką osobę zdolności dziedziczenia po tym spadkodawcy. Należy jednak wskazać, że ustawowym wymogiem skuteczności wydziedziczenia jest wyraźne wyjawienie takiego zamiaru przez spadkodawcę w stosunku do określonej osoby oraz podanie przyczyny wydziedziczenia (art. 1009 KC).

Przyczyna wydziedziczenia nie musi być sformułowana w sposób odpowiadający brzmieniu art. 1008 KC. Z treści testamentu musi wynikać, jaka konkretna okoliczność stała się przyczyną wydziedziczenia. Nie ma jednak potrzeby, by spadkodawca szczegółowo opisywał tę okoliczność. Rolą sądu jest sprawdzenie, czy odpowiada ona jednej z dopuszczalnych podstaw wydziedziczenia i czy jest prawdziwa. Wystarczające jest, że dzięki wykładni można ustalić, o którą podstawę wydziedziczenia chodzi. Falsa demonstratio non nocet, tj. błędne opisanie zachowania uprawnionego nie przeszkadza w uznaniu, że w rzeczywistości mieści się ono w katalogu z art. 1008 KC.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie sądu, w świetle poczynionych w sprawie ustaleń, wbrew twierdzeniom strony powodowej, brak jest podstaw do przyjęcia, że wydziedziczenie W. O. (1) było nieskuteczne. W ocenie powoda wydziedziczenie W. O., dokonane przez J. O. (1) w testamencie było bezzasadne, a co za tym idzie nieważne i zmierzało jedynie do pokrzywdzenia wierzyciela - powoda W. L.. Powód wywodził, że powołana przez spadkodawczynię przyczyna wydziedziczenia wskazująca na podstawę opisaną w pkt 3 art. 1008 k.c., tj. uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, nie może w niniejszej sprawie stanowić podstawy wydziedziczenia. Zachowanie W. O. (1) nie wypełniało bowiem znamion uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych wobec J. O. (1) (w szczególności polegającego na neutrzymywaniu kontaktu z matką od 5 lat wstecz licząc od daty sporządzenia testamentu czyli de facto od stycznia 2002 roku). Powyższe powód wywodził z faktu, iż J. O. (1), w sprawie ze skargi paulińskiej przedstawiła siebie jako kochającą matkę, która martwi się o stan zdrowia swojego syna, a ponadto pomaga mu trudnych momentach jego życia. Powód wywodził dalej, że nieprawdopodobnym jest również okoliczność, iż osoby, które niby nie mają ze sobą żadnego kontaktu, nagle zawierają umowę sprzedaży udziału w nieruchomości, w dodatku za cenę, która przynajmniej wielokrotnie jest niższa od rzeczywistej wartości tego udziału. Powyższe okoliczności, zdaniem powoda, kłócą się z faktem, iż rzekomo W. O. (1) nie utrzymywał z matką żadnego kontaktu we wskazanym w testamencie okresie.

Bezspornym jest, iż w testamencie z dnia 10 stycznia 2007 r. J. O. (1) oświadczyła, że pozbawia prawa do zachowku swego syna W. O. (1) z tego powodu  ***iż od 5 lat nie utrzymuje z nią żadnego kontaktu, uparczywie nie dopełniając wobec niej obowiązków rodzinnych i postępowania tego nie jest w stanie synowi wybaczyć.*** Sporządzony testament, w którym spadkodawczyni pozbawiła syna prawa do zachowku został sporządzony zgodnie z przepisami prawa i w sposób konkretny wskazuje jedną z trzech przyczyn wydziedziczenia - stanowiących katalog zamkniętych przyczyn z art. 1008 k.c. Wyjęte z kontekstu wypowiedzi sformułowane w innym postępowaniu sądowym dotyczące utrzymywania rodzinnych relacji między matką i synem nie mogą stanowić o słuszności przypuszczeń o nie istnieniu przesłanek wydziedziczenia, jak chce tego powód. Wszelkie okoliczności podnoszone w toku procesu ze skargi pauliańskiej a świadczące o rzekomo dobrych relacjach panujących między J. O. (1) i jej synem, nie mogą mieć w niniejszej sprawie zasadniczego znaczenia. Okoliczności te, eksponowane były przez J. O. (1) na użytek tamtego procesu, a wynika z nich, najogólniej rzecz biorąc, że odkupując udziały syna w nieruchomości, spadkodawczyni kierowała się przede wszystkim chęcią pomocy wnukom.

Jak wynika z ustaleń sądu poczynionych w niniejszej sprawie J. O. (1) nie mogła liczyć na syna i nie ufała mu. Kiedy przed laty poważnie zachorowała, syn nie opiekował się nią, nie odwiedzał jej nawet w szpitalu. Nie wykazywał zainteresowania stanem jej zdrowia. Nie miał z nią kontaktu, jeśli miał to sporadyczny. Prowadził własne życie. Miał problemy alkoholowe. J. O. (1) było bardzo przykro z powodu braku zainteresowania ze strony syna. Nie mogła się z tym pogodzić. Cały czas mówiła, że mu tego nie przebaczy. Do końca życia wyrażała swój żal z tego powodu. Był to dla niej bolesny temat. W okresie od 2002 do 2009 roku praktycznie nie było żadnych kontaktów W. O. (1) z matką. Czasem matka sama jeździła do syna ale ich spotkania kończyły się awanturą. J. O. (1) obawiała się, że syn, który borykał się z problemem alkoholowym, zmarnotrawi nieruchomość w Z.. W. O. zaniedbywał nieruchomość, nie zajmował się nią, dlatego spadkodawczyni doglądała nieruchomości. Sprawdziała czy są pozamykane drzwi, czy nie dzieje się nic złego. Zazwyczaj, gdy był obecny syn, wychodziła zdenerwowana. Wizyty były krótkie i nerwowe. Po śmierci ojca pozwanej nieruchomość popadła w ruinę. Spadkodawczyni miała też ograniczony kontakt z dziećmi syna ale myślała o ich zabezpieczeniu finansowym. Odkupując od syna udziały w spornej nieruchomości, J. O. (1) kierowała się chęcią pomocy dwojce jego dzieci, ale z pominięciem syna, do którego zasadnie mogła nie mieć zaufania. Zmarła nie wspierała finansowo syna ale była przygotowana na pomoc dla wnucząt. Niejednokrotnie mówiła, że wszystko co posiada, przekaże wnukom.

Powyższe ustalenia ewidentnie przeczą spekulacjom strony powodowej co do tego, że dokonane przez J. O. (1) wydziedziczenie syna w testamencie zmierzało jedynie do pokrzywdzenia jego wierzycieli. W świetle powyższych ustaleń niewątpliwym jest, że wskazane wprost w testamencie przyczyny wydziedziczenia W. O. (1) faktycznie istniały i że taka była wola spadkodawczyni. W każdym razie strona powodowa nie zdołała wykazać w tym procesie okoliczności przeciwnych, do czego, w myśl ogólnych zasad dotyczących rozkładu ciężaru dowodu /art. 6 k.c./, była zobowiązana. Stwierdzenie powoda, że relacja W. O. (1) i jego matki była poprawna, co wynikać miało by ze „spraw sądowych, w których uczestniczył W. O.” w jakiegokolwiek mierze nie czyni zadość temu obowiązkowi.

Wydziedziczenie to czynność w ramach swobody testowania, stanowiąca przejaw woli danej osoby, którego nie należy zmieniać na skutek zmanipulowanych okoliczności, które nie urzeczywistniają jego pierwotnej woli. Rzeczywista wola spadkodawczyni została uzewnętrzniona wyraźnie w treści testamentu, poza tym taką wolę spadkodawczyni daje się wyprowadzić z poczynionych w sprawie ustaleń albowiem niewątpliwym jest, że W. O. nie wykonywał względem matki obowiązków rodzinnych.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny sprawy oraz jego ocenę prawną sąd doszedł do przekonania, iż brak jest podstaw do uznania, że wydziedziczenie W. O. (1) było nieskuteczne. Powyższe zaś skutkuje brakiem możliwości zaspokojenia się powoda z przysługującego W. O. (1) prawa do zachowku i w konsekwencji – oddaleniem jego powództwa.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty zasądzone z tego tytułu od powoda na rzecz pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w wysokości ustalonej na podstawie par. 6 pkt 7 znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /t.j. Dz.U. 2013.490 ze zm./ oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa /17 zł/.